

Sygn. akt VIII C 2083/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 20 grudnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. we W.

przeciwko Z. K.

o zapłatę

zasądza od pozwanej Z. K. na rzecz powoda (...) Bank S.A. we W. kwotę 7.369,49 zł (siedem tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści dziewięć groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od kwoty 6.539,39 zł (sześć tysięcy pięćset trzydzieści dziewięć złotych trzydzieści dziewięć groszy) od dnia 11 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 787,80 zł (siedemset osiemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt groszy) od dnia 21 maja 2018 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 110 zł (sto dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2083/18

UZASADNIENIE

W dniu 21 maja 2018 roku powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wytoczył przeciwko pozwanej Z. K. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 7.369,49 zł wraz umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 6.539,39 zł od dnia 11 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 787,80 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozvem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 7 lipca 2016 roku umowy kredytowej nr (...). Pozwana nie wywiązała się z obowiązku terminowej spłaty rat kredytu, na skutek czego, po upływie okresu wypowiedzenia w dniu 19 grudnia 2017 roku całość zadłużenia pozwanej została postawiona w stan wymagalności. Na dochodzoną pozvem kwotę składają się: niespłacony kapitał – 6.539,39 zł, odsetki umowne i karne – 787,80 zł, opłaty za pakiet usług bankowych – 42,30 zł.

(pozew w e.p.u. k. 3-5)

W dniu 12 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, iż powód nie wykazał, aby pozwana otrzymała oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, co skutkuje brakiem wymagalności dochodzonego w sprawie

roszczenia, nie przedstawił również dowodu na wypłatę środków pieniężnych. Ponadto pełnomocnik wskazał, że umowa stron zawierała w swojej treści niedozwolone klauzule.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 5v., sprzeciw k. 6-8v., postanowienie k. 12v.)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości.

(pismo procesowe k. 15-15v., pozew k. 17-19)

W piśmie procesowym z dnia 22 października 2018 roku pełnomocnik pozwanej podtrzymał stanowisko wyrażone w sprzeciwie. Wskazał, iż z pożyczonej kwoty pozwana spłaciła 3.309,74 zł. Jednocześnie podniósł, że powód nie udowodnił, jaka zaległość istniała względem przedmiotowej umowy, nie sposób zatem przyjąć, iż pobrane z tytułu ubezpieczenia kwoty 2.205,55 zł i 342 zł były zasadne. Ponadto zakwestionował postanowienia umowne dotyczące prowizji.

(pismo procesowe k. 37-39)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda wnosząc, jak w pozwie, wyjaśnił, że kwota kredytu została pozwanej wypłacona w dniu 7 lipca 2016 roku. Odnośnie składki za ubezpieczenie wskazał, iż pozwana wystąpiła z wnioskiem o jej zwrot, która to dyspozycja została przyjęta, a następnie pozytywnie rozpatrzona, przy czym kwota niewykorzystanej składki została przekazana pozwanej w kasie oddziału. Pełnomocnik podniósł również, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało doręczone pozwanej w dniu 10 listopada 2017 roku.

(pismo procesowe k. 43-45)

Na rozprawie w dniach 5 kwietnia 2019 roku i 13 grudnia 2019 roku pełnomocnicy stron nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 67, k. 76)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana Z. K. w dniu 7 lipca 2016 roku zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną we W. umowę o kredyt gotówkowy nr (...). Na mocy zawartej umowy powód udzielił pozwanej kredytu w wysokości 7.415,98 zł, z czego kwota 3.900 zł została wypłacona pozwanej z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne, kwoty 2.202,55 zł i 342 zł zostały przeznaczone na sfinansowanie odpowiednio składki za ubezpieczenie i składki za ubezpieczenie assistance, ponadto kwota kredytu obejmowała prowizję – 963,33 zł oraz opłatę za wybrany przez kredytobiorcę sposób przekazania środków pieniężnych – 8,10 zł. Przyznaną kwotę wraz z odsetkami (2.082,73 zł) pozwana zobowiązała się spłacić w 60 miesięcznych ratach w kwocie po 163,01 zł w przypadku pierwszych 59 rat oraz 163,12 zł w przypadku ostatniej raty, płatnych do 25-go dnia każdego miesiąca. Termin spłaty kredytu strony oznaczyły na dzień 25 lipca 2021 roku.

Niespłacenie raty kredytu w ustalonym terminie powodowało powstanie zadłużenia przeterminowanego, od którego kredytodawca pobierał odsetki karne w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie (14% na dzień zawarcia umowy). Ponadto kredytodawca był uprawniony do naliczania opłat za podjęte działania monitorująco-upominawcze. W przypadku nieuregulowania w terminie dwóch pełnych rat kredytu, kredytodawca mógł wypowiedzieć umowę, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 14 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni.

W dniu zawarcia umowy pozwanej wypłacono w oddziale Banku kwotę 3.900 zł tytułem przyznanego kredytu.

(umowa kredytu k. 22-23, tabela opłat i prowizji k. 24, dowód wypłaty k. 46, wniosek o udzielenie kredytu k. 50-51, szczegółowa umowa ubezpieczenia k. 52-53, szczegółowa umowa ubezpieczenia assistance k. 54)

W dniu 19 lipca 2016 roku Z. K. złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy ubezpieczenia i wniosła o zwrot składki ubezpieczeniowej w formie wypłaty w kasie oddziału. Dyspozycja ta została przyjęta i zrealizowana przez powoda.

(wniosek k. 55)

Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie uiszczała w terminie rat kredytu. Od zaległych rat powód naliczył odsetki karne. Na poczet spłaty kredytu pozwana uiściła łącznie 3.309,74 zł.

Pismem z dnia 27 października 2017 roku, doręczonym pozwanej w dniu 10 listopada 2017 roku, powód wypowiedział przedmiotową umowę wskazując, iż wysokość zadłużenia z tytułu niespłaconych rat wynosi 995,23 zł.

Wskutek postawienia całości zadłużenia w stan wymagalności do spłaty pozostał kapitał – 6.539,39 zł, odsetki umowne i karne – 787,80 zł, opłata za pakiet usług bankowych – 42,30 zł.

(zestawienie wpłat k. 20-21, wypowiedzenie k. 56, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 57-57v., wydruk z książki nadawczej k. 58-59)

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu w całości.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwana zawarła z (...) Spółką Akcyjną we W. umowę kredytu nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanej kredytu w kwocie 7.415,98 zł, którą to kwotę pozwana zobowiązała się spłacić wraz z odsetkami w 60 miesięcznych ratach. Na dowód powyższego powód przedłożył wniosek o udzielenie kredytu, umowę kredytu oraz umowy ubezpieczenia do kredytu, które to dokumenty zostały sygnowane własnoręcznym podpisem pozwanej. Powód załączył również dowód wypłaty kwoty 3.900 zł, którą pozwana otrzymała na mocy umowy do swobodnego dysponowania, co niweczy zarzut pozwanej dotyczący niewykazania faktu wykonania umowy przez kredytodawcę. Skoro więc powód wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż udzielił pozwanej kredytu, to pozwaną obciążała powinność wykazania, iż spełniła świadczenie w całości bądź też w wysokości wyższej, aniżeli oznaczonej przez powoda, jeśli z faktu tego chciała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwana nawet nie starała się sprostać, poprzestając na potwierdzeniu przedłożonego przez powoda zestawienia wpłat (k. 20-21) w zakresie oznaczonej w jego treści sumy uiszczonych rat kredytu (3.309,74 zł). W świetle powyższych rozważań zarzut pełnomocnika pozwanej, iż powód nie wykazał dochodzonego w sprawie roszczenia, nie zasługuje na uwzględnienie.

Wątpliwości nie budziło ponadto, iż pozwana w dniu 19 lipca 2016 roku złożyła wniosek o odstąpienie od umowy ubezpieczenia i zwrot składki za ubezpieczenie, który to wniosek został przez powoda rozpatrzony pozytywnie, a składka została pozwanej zwrócona w kasie oddziału banku. Powyższe wprost wynika z dokumentu z k. 55, w konsekwencji zarzuty pełnomocnika pozwanej dotyczące opłat za ubezpieczenie uznać należy za niezasadne. Jedynie zatem na marginesie zauważenia wynika, że oba ubezpieczenia do kredytu miały dobrowolny charakter, ich zawarcie nie było warunkiem udzielenia pozwanej kredytu, zaś pozwana złożyła wniosek o objęcie jej tymi ubezpieczeniami.

W złożonych pismach procesowych strona pozwana kwestionowała również naliczoną przez powoda prowizję, akcentując, że postanowienia ją przewidujące mają abuzywny charakter. Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla kredytodawcy z tytułu udostępnienia kredytobiorcy środków finansowych, jest powszechnie stosowana przez instytucje bankowe, a uprawnienie do jej naliczania wynika wprost z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Ustalona przez powoda prowizja (963,33 zł) nie tylko mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, ale ponadto jest od niego znacznie niższa. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 60 miesięcy, limit ten był równy kwocie kapitału kredytu). W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Kończąc tę część rozważań wyjaśnienia, że samo naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekompensować kredytodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie sposób wymagać od kredytodawcy, aby na gruncie każdego z udzielanych kredytów wykazywał wysokość poniesionych przez siebie kosztów, większość z nich ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptowała on wysokość naliczanej przez kredytodawcę w związku z wnioskowaną kwotą kredytu, prowizji. Pamiętać także należy, że kredytobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Mając powyższe na uwadze, a w szczególności okoliczność, że sporna prowizja znajdowała się poniżej progu 25% przewidzianego dla każdego zobowiązania niezależnie od długości jego trwania (pierwsza część wzoru przewidzianego dla wyliczenia limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu), brak jest podstaw do uznania zapisów umownych dotyczących prowizji za niedozwolone, naruszające interesy konsumenta, a samą prowizję za wygórowaną.

Oczywiste jest również, że powód był uprawniony do wypowiedzenia umowy, pozwana zaprzestała bowiem spłat kolejnych rat kredytu, zaś saldo zadłużenia w dacie wypowiedzenia umowy znacznie przekraczało sumę dwóch pełnych rat kredytu, a także do naliczenia odsetek karnych od niezapłaconych w terminie należności. Samo wypowiedzenie zostało przy tym dokonane zgodnie z postanowieniami umowy, przy czym powód przedłożył poza oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy, również odpisy z kart swojej książki nadawczej, które świadczą o nadaniu tegoż oświadczenia do pozwanej listem poleconym, w których operator pocztowy potwierdził ich nadanie. Zgodnie ze stanowiskiem zarówno doktryny jak i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, wprowadzić dowód nadania przesyłki rejestrowanej wynikający bezpośrednio z pokwitowania jej przyjęcia, czy też jak w sprawie z książki nadawczej, nie zawsze wystarcza do udowodnienia jej doręczenia, jednak także samo zaprzeczenie faktowi doręczenia nie wystarcza do obalenia tego dowodu. Zgodnie z art. 3 pkt 22 ustawy Prawo pocztowe (zwanej dalej ustawą), przesyłką poleconą jest przesyłka rejestrowana będąca przesyłką listową, doręczaną w sposób zabezpieczający ją przed utratą, ubytkiem zawartości lub uszkodzeniem, a przesyłką rejestrowaną jest przesyłka przyjęta za pokwitowaniem przyjęcia i doręczana za pokwitowaniem odbioru (art. 3 pkt 23). Potwierdzenie nadania ma, zgodnie z art. 17 ustawy, moc dokumentu urzędowego. Prawdą jest oczywiście, że dokument urzędowy, stosownie do art. 244 § 1 k.p.c., stanowi jedynie dowód tego, co w nim urzędowo zaświadczone, a zaświadczenie takie dotyczy przyjęcia przesyłki do nadania, a nie jej doręczenia. Wydanie takiego potwierdzenia oznacza jednak także potwierdzenie zawarcia umowy o świadczenie usługi pocztowej, polegającej na przyjęciu, przemieszczeniu i doręczeniu przesyłki, jak bowiem wynika z art. 3 pkt 8 ustawy, nadanie przesyłki oznacza polecenie doręczenia zgodnie z umową o świadczenie usługi pocztowej, zaś

zawarcie umowy o świadczenie usługi pocztowej następuje w szczególności przez przyjęcie przez operatora pocztowego przesyłki pocztowej do przemieszczenia i doręczenia – art. 15 ustawy. Brak dowodu potwierdzenia odbioru przesyłki poleconej, co oczywiście nie oznacza, że ta nie została doręczona adresatowi. Jeżeli bowiem operator pocztowy nie zwrócił nadawcy tej przesyłki można domniemywać, że została doręczona adresatowi, zgodnie bowiem z art. 32 ustawy, przesyłkę pocztową, której nie można doręczyć adresatowi, operator pocztowy, który zawarł z nadawcą umowę o świadczenie usługi pocztowej, zwraca nadawcy. W związku z tym należy uznać, że dowód nadania przesyłki rejestrowanej stanowi domniemanie doręczenia jej adresatowi, który może je obalić, wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z jej treścią. Należy zwrócić uwagę, że regułą jest, iż przesyłki pocztowe, zwłaszcza rejestrowane, są doręczane. Na adresacie oświadczenia spoczywa ciężar ewentualnego wykazania, że pomimo zaistnienia okoliczności wskazanych przez nadawcę nie miał on możliwości zapoznania się z treścią wysłanego mu oświadczenia (np. pomimo doręczenia przesyłki pocztą nie mógł jej podjąć w terminie wskazanym na awizo z uwagi na chorobę lub inne zdarzenie, leżące poza swobodą decyzji adresata - zob. wyr. SN z 23 kwietnia 2010 r., II PK 295/09, L.; wyr. SN z 17 marca 2010 r., II CSK 454/09, OSNC 2010, Nr 10, poz. 142; post. SN z 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, B. (...), Nr 7). Dowód taki jednak w sprawie nie został przez pozwaną przeprowadzony. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało pozwanej skutecznie doręczone, o czym dodatkowo przesądza wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego.

Reasumując Sąd przyjął, że powód wypowiedział umowę kredytu ze skutkiem prawnym, stawiając w ten sposób całość zadłużenia pozwanej w stan natychmiastowej wymagalności.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.369,49 zł z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od kwoty 6.539,39 zł od dnia 11 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 787,80 zł od dnia 21 maja 2018 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie; jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481 § 2 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona powodowa wygrała proces w całości a zatem należy się jej od pozwanej zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 110 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu - 93 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa - 17 zł.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji